



# Minister Klimatu i Środowiska

Paulina Hennig-Kloska

DLŁ-WOPL.0220.24.2024.AL  
3331328.13325564.11039013  
Warszawa, 12-11-2024

Pan  
Marcin Wiącek  
Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na pismo z dnia 8 sierpnia 2024 r., znak VII.7202.11.2021.JRO w pierwszej kolejności uprzejmie dziękuję za zwrócenie uwagi na niezwykle ważne zagadnienia związane z problematyką polowań, w tym w szczególności ich oddziaływania na osoby, które nie biorą w nich udziału, a są właścicielami terenów, na których polowania te się odbywają. Już na wstępie pragnę wskazać, że Ministerstwo Klimatu i Środowiska dostrzega problem zasygnalizowany przez Pana Rzecznika i podziela wyrażony pogląd w sprawie.

Zwiększenie poziomu ochrony prawa własności oraz skuteczne informowanie właścicieli nieruchomości o polowaniach mają stać się w założeniu przedmiotem planowanej nowelizacji ustawy z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1082). Ministerstwo Klimatu i Środowiska ze zrozumieniem przyjmuje stanowisko Pana Rzecznika, że obecny stan prawny budzi istotne wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej możliwości ograniczania prawa własności prywatnej, które musi mieć charakter proporcjonalny, co wynika wprost z art. 64 ust. 1 w zw. z art. 64 ust. 3 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Uprawnienie właścicieli nieruchomości do partycypacji w procedurze tworzenia obwodów łowieckich ma w zaś w istocie charakter iluzoryczny. Wynika to z tego, że jest ono w pełni zależne od całkowitej uznaniowej decyzji marszałka województwa lub sejmiku, która ponadto nie podlega kontroli sądowej. W konsekwencji takie ograniczenie prawa własności z perspektywy konstytucyjnej zdaje się mieć charakter nieakceptowalny, a co za tym idzie wymaga – na co wskazuje Pan Rzecznik – wprowadzenia zmian i przewidzenia realnych mechanizmów ochrony własności właścicieli nieruchomości (por. A. Pązik [w:] A. Pązik, M. Słomski, *Prawo łowieckie. Komentarz*, el. LEX 2023, teza 2 lit. b do art. 27b).

Dodatkowo pragnę wskazać, że z perspektywy ochrony środowiska, analizowana będzie także możliwość poddawania planów łowieckich strategicznym ocenom oddziaływania na środowisko. Wieloletnie łowieckie plany hodowlane powinny być im poddawane, z uwagi na to, że nie tylko mogą one oddziaływać na środowisko, ale w istocie to robią. Określają one bowiem chociażby dane dotyczące aktualnej, jak i docelowej liczby określonych zwierząt na danym obszarze. Zgodnie z art. 46 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112) „[p]rzeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko wymaga

projekt polityki, strategii, planu i programu innego niż wymienione w pkt 1 i 2, którego realizacja może spowodować znaczące oddziaływanie na obszar Natura 2000, jeżeli nie jest on bezpośrednio związany z ochroną obszaru Natura 2000 lub nie wynika z tej ochrony". Oznacza to, że już w obecnym stanie prawnym ww. plany powinny podlegać strategicznym ocenom oddziaływania na środowisko, jeśli mogą one oddziaływać na obszar Natura 2000. Jak jednak wskazuje Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska w piśmie z dnia 1 sierpnia 2024 r., znak sprawy DOOŚ-WST.400.21.2024.TW z jednej strony nawet w tym przypadku poddanie projektu planu łowieckiego strategicznej ocenie oddziaływania na środowiska uzależnione jest w istocie od woli lub inicjatywy organu opracowującego dokument i brak jest narzędzi, które umożliwiłyby egzekwowanie ewentualnego niewykonania prawa w tym zakresie. Z drugiej zaś strony, plany łowieckie w ocenie GDOŚ co do zasady bez wątpienia i w wielu aspektach odnoszą się do środowiska, wobec czego powinny być każdorazowo poddawane strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko. Ustawodawca może zatem rozszerzyć tę ocenę na wszystkie wieloletnie łowieckie plany hodowlane, podobnie jak obecnie jest to procedowane w odniesieniu do planów urządzenia lasu, na którą to okoliczność również pozwolił sobie wskazać GDOŚ.

W zakresie z kolei problemu związanego z ogłaszaniem terminów polowań w poszczególnych obwodach łowieckich, a co za tym idzie wiedzą o odbywającym się polowaniu nie tylko właścicieli, ale również osób odwiedzających lasy w innym celu, Ministerstwo Klimatu i Środowiska pragnie w pełnej rozciągłości podtrzymać stanowisko wyrażone w piśmie z dnia 7 sierpnia 2024 r. (znak sprawy DLŁ-WOPL.0220.15.2024.AL), stanowiącym odpowiedź na pismo z dnia 10 lipca 2024 r., (znak sprawy V.7202.22.2024.ŁK) które wpłynęło do Ministerstwa z Biura Pana Rzecznika, w myśl którego problematyka ta wymaga kompleksowego rozwiązania. W konsekwencji aktualnie toczą się prace zmierzające do zaproponowania zmian w systemie informowania o planowanych polowaniach zbiorowych oraz indywidualnych, tak aby informacja taka była powszechnie i łatwo dostępna. Niezbędność podjęcia takiego działania jest tym bardziej ewidentna, że ustawodawca *de lege lata* zdecydował się nie tylko na penalizację, ale wręcz kryminalizację zachowania polegającego na celowym utrudnianiu lub udaremnianiu wykonywania polowań, o czym mowa w art. 52 pkt 8 Prawa łowieckiego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1082). Stąd Ministerstwo Klimatu i Środowiska widzi konieczność stworzenia jednolitego, elektronicznego systemu, w którym obligatoryjnie gromadzone będą informacje o polowaniach, do których następnie dostęp będzie miała każda osoba, chcąc w bezpieczny sposób i nie narażając się na odpowiedzialność karną, odwiedzić las. Co więcej, dla symetryczności rozwiązań prawnych, w ramach tych prac zaproponowane zostanie również usankcjonowanie niezastosowania się do obowiązku dokonania zgłoszenia planowanego polowania zbiorowego, jak i indywidualnego, jako że obowiązek taki ma na celu ochronę zdrowia i życia ludzkiego w każdym przypadku.

Godzi się przy tym odnotować, że na Zespole ds. reformy łowiectwa przedstawiciele PZŁ zwrócili uwagę na zagrożenia dla bezpieczeństwa (życia i zdrowia) myśliwych, jakie już obecnie niesie ujawnienie pozycji myśliwego w trakcie polowania, co miało rodzić ataki na myśliwych. W związku z niepokojącym charakterem tych informacji, Minister Klimatu i Środowiska wystąpił do Łowczego Krajowego o nadesłanie odpisów orzeczeń w tych sprawach. Z udzielonej pismem z dnia 24 września 2024 r., L.dz. 1160/WKSIAW/24/JD odpowiedzi wynika, że Łowczy Krajowy nie dysponuje takimi orzeczeniami. Twierdzi jednak, że w wyniku skierowania zapytania do zarządów okręgowych PZŁ uzyskał informacje o 40 przypadkach będących przedmiotem utrudniania lub uniemożliwiania wykonywania polowania. Nie wiadomo jednak, w jakim okresie czasu przypadki te wystąpiły.

Zmiana sposobu informowania o polowaniu jest wymagana z uwagi na ciężące zobowiązania krajowe i międzynarodowe dotyczące ochrony życia i zdrowia ludzi – dlatego szczególnie cenne będzie zaangażowanie Rzecznika Praw Obywatelskich w tym procesie, którego wyrazem jest przekazane pismo, także na dalszych etapach.

Z wyrazami szacunku

Paulina Hennig-Kloska  
Minister Klimatu i Środowiska  
Ministerstwo Klimatu i Środowiska  
/ – podpisany cyfrowo/

Załączniki:

- pismo Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 1 sierpnia 2024 r., znak sprawy DOOŚ-WST.400.21.2024.TW,
- pismo Łowczego Krajowego z dnia 24 września 2024 r., L.dz. 1160/WKSIAW/24/JD.